



Jeszcze do niedawna Koda oferowała odtwarzacze DVD z symbolami zaczynającymi się cyfrą 6, i wówczas kosztowały one ok. 500 zł. Wprowadzone obecnie mają oznaczenia z 5-tką, a najtańszy z nich, właśnie dostarczony do testu, kosztuje znacznie mniej niż 500 zł – za 400 zł kupimy nawet dwa... Ale wcale nie musimy, możemy kupić tylko jeden, za 200 zł. A według ostatnich doniesień, jeszcze oddadzą nam 20 zł reszty.

Koda DVD-500

Nie wyobrażam sobie, by w kolejnej generacji udało się jeszcze tę cenę obniżyć, ale z drugiej strony można już wyobrazić sobie wszystko.

DVD-500 prezentuje się jak klasyczna Koda – chyba możemy już tak mówić. Panel przedni ma metalowy (!), obudowa jest niewielka, ale nie szczególnie płaska. Kieszeń wysuwa się i chowa wolno i majestatycznie. To niezwykle przeżycie za jedyne 200zł.

DVD-500 potrafi przeczytać DVD-V, CD, VCD, SVCD, CD-R/RW, MP3 i krążki ze zdjęciami. Nie ma jednak dekodera DivX. Wyświetlacz (matryca punktowa) jest staranny i dokładny. Zestaw wyjściowy standardowy: trzy złącza komponent, kompozyt, S-Video, audio - cyfrowe wyjścia światłowodowe i koncentryczne, jedna para analogowa para i jeszcze SCART. Do obsługi najbardziej potrzebnych funkcji napędu wyde-

legowano tylko kilka przycisków, ulokowanych na "ściętej" przedniej części obudowy, resztę opcji trzeba uruchamiać z pilota.

W ustawieniach nie doszukamy się wyjątkowych opcji, ale żadnej koniecznej możliwości również nie brakuje. Irytująca może być tylko obecność regulacji raczej przestarzałych, z których współczesny użytkownik sprzętu AV nie skorzysta.



DVD-500 ma wszystkie podstawowe wyjścia, chociaż w tej cenie nie dostaniemy jeszcze HDMI ani DVI. Na razie...

Wizja jest ostra, dynamiczna, podkreślono wszystkie elementy choć trochę na to zasługujące. Oglądając spokojne pejzaże nic nas jeszcze nie zaniepokoi, ale niech tylko pojawi się np. osoba w pomarańczowym szalik! DVD-500 zareaguje ochoczo i zdecydowanie. Ale podstawowe kolory na przednim planie są pełne, ciężkie i ogólnie raczej ciemne. Zważywszy ich masę, kontury są bardzo delikatne, ale spełniają swoje zadanie. Czarny jest głęboki, a biały bardzo jasny, kontrast jest więc dobry.

Brzmienie jest energetyczne, wręcz żywiołowe. Filmowe sceny z wybuchowymi efektami odtwarzane są przesywająco, z wielkim zaangażo-

waniem. Średnica jest twarda, ale trochę wycofana, więcej do powiedzenia ma góra pasma. Tam pojawia się duża paleta szczegółów, jednak nie do końca uporządkowanych. Bas jest najbardziej miękkim elementem tej układanki, ale jego plastyczność tylko odrobinę łagodzi całość brzmienia. Kontrola niskich częstotliwości jest zadowalająca. Przestrzenność w 5.1 jest bardzo dobra, podobnie z rozłożystością planu w stereo – dźwięki są poukładane w logicznej kolejności i przychodzą z właściwych miejsc. Dwukanałowy dźwięk lepiej eksponuje średnicę i delikatnie skracza bas – co wychodzi mu na zdrowie. Góra pozostaje jednak hałaśliwa.

DVD-500

Cena [zł] 180
Dystrybutor POLPAK

Wykonanie i komponenty

Metalowy przedni panel, solidna mechanika. Elektronika – po prostu jest.

Funkcjonalność

Odpowiedni komplet wyjść, dobra obsługa z pilota, czytelny wyświetlacz.

Brzmienie

Energetyczne, środek nieco schowany, atakująca góra, łagodniejszy bas. Prawidłowe efekty przestrzenne. W stereo lepsza kontrola i porządek całości.

Obraz

Świetny kontrast, duża szybkość zmian, kolory nasycone.